

ISSN 1689-8664



REDAKCJA
tel. 662 061 331

GMINA BOBROWNIKI

**OSP Rachcin
z nowym sztandarem**

str. 2

LIPNO

**Głosowanie
obywatelskie**

str. 3

GMINA SKĘPE

Tradycja nie zginie

str. 5

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ

**Najlepsi wędkarze
nad Wisłą**

str. 6

CZWARTEK
6 PAŹDZIERNIKA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 40/2022 (707)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Stulatka z Oleszna tryska energią

GMINA WIELGIE ▶ Jest najstarszą mieszkanką swojej wsi i zapewne jedną z najstarszych w powiecie lipnowskim. Mimo skończonych właśnie stu lat pogodą ducha może zarażać wszystkich. W miniony piątek 30 września Cecylia Podralska świętowała setne urodziny



Znają ją wszyscy mieszkańcy Oleszna. Podziwiają ją jako zaradną i silną kobietę całe pokolenia miejscowych. Wszak Cecylia Podralska przyszła na świat 30 września 1922 roku właśnie w Olesznie. Miała ośmioro rodzeństwa, troje braci i pięć siostr. Gdy wybuchła wojna, miała 15 lat. Mimo młodego wieku została skierowana na roboty przymusowe w niemieckim majątku. Gdy w 1945 roku po-

wróciła w rodzinne strony, pracowała z rodzicami, Janem i Heleną, na gospodarstwie. Wyszła za mąż za Józefa Podralskiego. Para miała czworo dzieci, dwoje z nich zmarło w niemowlęctwie, co ciężko przeżyła.

Pani Cecylia przez całe życie pracowała wraz z małżonkiem na roli. Była oddaną i zaangażowaną gospodynią domową. Dbała o rodzinę, mimo wielu obowiązków

związanych z gospodarstwem domowym zawsze znajdowała czas na opiekę nad chorym szwagrem i rodzicami. Mimo życiowych trudności znajdowała także czas na aktywność w kole gospodyń wiejskich. Dodatkowo, w zastępstwie prefekta, była katechetką w szkole. Jest osobą religijną. Gdy mąż zmarł, przez blisko 30 lat sama zajmowała się ogniskiem domowym.

Mimo, że przez 7 lat ciężko chorowała, udało się jej osiągnąć długowieczność. Doczekała siedmiorga wnucząt i jedenaściorga prawnucząt. Obecnie wciąż mieszka w Olesznie. I właśnie w jej domu, gdzie od lat zamieszkuje z rodziną, odbyła się w miniony piątek piękna uroczystość. Obok najbliższych pojawili się przedstawiciele samorządu gminy Wielgie i miejscowego urzędu stanu cywilnego. Przyjechała też Aneta Jędrzejewska z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego, by wręczyć okolicznościowy medal od marszałka.

dokończenie na str. 8

Dobrzyń nad Wisłą

Odkrycia na Górze Zamkowej

2 października br. na terenie Góry Zamkowej rozpoczęły się badania archeologiczne, prowadzone przez Fundację Vetustas – Przestrzeń Pogranicza z Brodnicy.



Badania prowadzone były pod kierunkiem dr Jadwigi Lewandowskiej, brali w nich udział także członkowie Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Historyczno-Kolekcjonerskiego. Zaledwie kilkugodzinne poszukiwania przy pomocy najnowocześniejszego sprzętu przyniosły interesujące odkrycia w postaci m.in. ułamków naczyń ceramicznych o metryce średniowiecznej oraz dwie srebrne monety. Jeden z numizmatów to denar Jadwigi i Władysława Jagiełły, drugi to brakteat krzyżacki.

– Takie znaleziska tylko utwierdzają w przekonaniu, że teren na Górze Zamkowej krywa

wiele tajemnic, a co za tym idzie, wymaga dokładnego zbadania. Niedzielne prace archeologiczne to dopiero początek badań tego terenu, bowiem zaplanowano je na kilka miesięcy – informuje Urząd Miasta i Gminy w Dobrzyniu nad Wisłą.

Badania na Górze Zamkowej cieszą się zainteresowaniem nie tylko okolicznych mieszkańców i lokalnej prasy. Informacje na ten temat dotarły także poza nasz region, czego efektem była wizyta ekipy telewizyjnej z TVP Bydgoszcz i niedzielny reportaż na ten temat w programie „Zbliżenia”.

dokończenie na str. 25

OSP Rachcin z nowym sztandarem

GMINA BOBROWNIKI ➤ W sobotę 1 października 2022 r. odbyło się uroczyste wręczenie nowego sztandaru jednostce OSP Rachcin, która świętuje w tym roku 95-lecie działalności

Ceremonię rozpoczęła polowa msza św. sprawowana przez ks. kan. Henryka Wysockiego (dziekana szpetalskiego i proboszcza Parafii p.w. św. Jakuba Apostoła w Chelmicy Dużej) na placu przed wejściem do budynku przedszkola w Rachcinie. Tu nastąpił obrzęd poświęcenia sztandaru. Następnie pododdział z pocztami sztandarowymi OSP Rachcin, OSP Bogucin, OSP Bobrowniki, OSP Chelmica Cukrownia, OSP Lisek, OSP Skórzno, Komitetem Fundacji Sztandaru, zaproszonymi gośćmi i mieszkańcami, przemaszewował na plac przed remizą OSP Rachcin.

Po podniesieniu flagi państwowej, powitaniu gości i pożegnaniu sztandaru OSP Rachcin z 1977 r. nastąpił moment kulminacyjny uroczystości. Przewodniczący Komitetu Fundacji Sztandaru druh Jerzy Kmita, wiceprezes zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP w Bobrownikach i przewodniczący Komisji Rewizyjnej OSP Rachcin przekazał sztandar wiceprezesowi zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Toruniu druhowi Jerzemu Fydrichowi, od którego sztandar przyjął prezes OSP Rachcin Karol Kostrzewski, przekazując go chorążemu pocztu sztandarowego druhowi Damianowi Zakrzewskiemu, naczelnikowi OSP Rachcin. Poczet przemaszewował, prezentując wszystkim nowy



sztandar.

Wiceprezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Toruniu wraz ze st. bryg. Piotrem Rutkowskim, komendantem powiatowym PSP w Lipnie, wręczyli odznaki „Strażak wzorowy” druhom: Oskarowi Politowskiemu (zastępcy naczelnika OSP Rachcin), Konradowi Kostrzewskiemu (dowódcy uroczystości), Dawidowi Bonowiczowi, Jakubowi Krazińskiemu i Kamilowi Paźniewskiemu (wiceprezesowi OSP Rachcin).

Kolejnym punktem było wręczenie statuetek z podziękowaniem za wieloletnie wspieranie i wyróżniający się udział w pod-

noszeniu stanu funkcjonalności remizy OSP Rachcin – obiektu służącego celom bezpieczeństwa.

– Podziękowania w tej formie otrzymali druhowie Jerzy Kmita, Mateusz Durma, Artur Górczyński, Władysław Kraziński (radny wsi Rachcin), Damian Zakrzewski, Lech Łozowski, Radosław Zakrzewski (sekretarz OSP Rachcin), Przemysław Kraziński, Jakub Paźniewski, Mariusz Barszczewski, Paweł Chojnacki, Mariola Lipińska, Marzena Krazińska (sołtys Rachcina), Violetta Chojnacka (przewodnicząca KGW Rachcin), Longina Kostrzewska, Hanna Kletkiewicz, prezes OSP Krzyżówki druh Andrzej Wiśniew-

ski oraz Eugeniusz Celmer. Druh Marek Lipiński został wyróżniony własnym „gwoździkiem” w drzewcu sztandaru – wymienia Karol Kostrzewski, prezes OSP Rachcin.

Podczas uroczystości głos zabrali także zaproszeni goście: poseł Joanna Borowiak, członkowie zarządu województwa Aneta Jędrzejewska i Sławomir Kopyść oraz przedstawiciele władz samorządowych powiatowych, gminnych, pozostali goście.

Jędrzejewska i Kopyść przekazali na ręce prezesa OSP Rachcin Srebrny Medal Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuiavia-

no-Pomeraniensis” wraz z czekiem na 2 tys. zł. Uroczystość objął swym patronatem starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, przekazując symboliczny czek na kwotę 2 tys. zł. Nie zabrakło również wsparcia od gminy Bobrowniki i jednostek organizacyjnych oraz sołectwa Rachcin, którego fundusz sołecki na 2022 r. spożytkowano m.in. na festyn integracyjny z okazji sobotniej uroczystości.

OSP Rachcin z każdym rokiem rozwija się. W 2021 r. znalazła się na czwartym miejscu wśród ponad 50 jednostek OSP spoza KSRG w powiecie lipnowskim pod względem liczby akcji ratowniczo-gaśniczych, w których uczestniczyła. Nie zawodzi również prewencja.

– W 2021 r. wyposażyliśmy nieodpłatnie wszystkich samotnie zamieszkujących i gospodarujących seniorów w sołectwie Rachcin (nieuczęszczających do tutejszego domu seniora) w czujki tlenu węgla (czadu). Za akcję tę dostaliśmy nagrodę marszałka województwa kujawsko-pomorskiego w konkursie na najlepsze inicjatywy realizowane przez organizacje pozarządowe – dodaje prezes Kostrzewski.

W przyszłym roku planowane jest przekazanie do Rachcina co najmniej średniego samochodu pożarniczego.

(ak), fot. nadesłane



Bobrowniki

Wielki gest Pani Hieronimy

30 września 2022 r. mieszkanka gminy Bobrowniki Heronima Reich obchodziła jubileusz 95. urodzin. Z tej okazji postanowiła wspólnie z córkami, że po raz drugi prezenty zebrane na uroczystości jubileuszowej przekaze na rzecz gminy.



– Wójt gminy Bobrowniki Jarosław Jacek Poliwko i kierownik Dziennego Domu Pobytu Senior +

w Rachcinie Krzysztofa Wycichowska składają serdeczne podziękowania szanownej jubilatce oraz córkom:

Hannie, Helenie i Zofii za gest życzliwości na rzecz naszej gminy – podaje Urząd Gminy w Bobrownikach.

Przekazane przez panie fundusze zostały przeznaczone na sprzęt do rehabilitacji dla podopiecznych Dziennego Domu Pobytu Senior + w Rachcinie. Drogiej Jubilatce życzymy dużo zdrowia oraz pogody ducha na dalsze lata życia.

(red), fot. UG Bobrowniki



OGŁOSZENIE WŁASNE

WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodnika CLI

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

Głosowanie obywatelskie

LIPNO ➤ Od 10 do 28 października w urzędzie miejskim można będzie głosować na jeden z czterech projektów zgłoszonych w budżecie partycypacyjnym na 2023 rok

Wybrać można między oświetleniem ulicy Platanowej, sfinansowaniem warsztatów finansowych dla wszystkich uczniów szkół podstawowych, wymalowaniem muralu z wizerunkiem Mikołaja Kopernika na ścianie nowej hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 lub utworzeniem boiska wielofunkcyjnego z powierzchnią poliuretanową na ulicy Łącznej.

Odrzucono jeden projekt

Mieszkańcy zgłosili pięć pomysłów do zrealizowania z puli budżetu obywatelskiego w 2023 roku, ale nie wszystkie propozycje pozytywnie przeszły weryfikację formalno-merytoryczną komisji. Jeden projekt został odrzucony. Jest to zakup dla Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Lipnie quada ratowniczego. Projekt został odrzucony z uwagi na niezgodność z regulaminem budżetu partycypacyjnego. Wnioskodawcy planowali zakup quada ratowniczego z wyposażeniem oraz przyczepą do transportu poszkodowanych dla lipnowskich WOPR-owców. Zadanie miało poprawić efektywność działań wodniaków i wpłynąć na wzrost bezpieczeństwa mieszkańców miasta. Pojazd umożliwiłby bowiem sprawne przeprowadzanie akcji ratowniczych w trudnodostępnych miejscach, w tym działań poszukiwawczych, ewakuacyjnych. Quad miał być wykorzystywany również do zabezpieczenia imprez masowych.

Bo działają głównie poza Lipnem

Urzednicy uznali, że z uwagi na działalność ratowniczą lipnowskiego WOPR-u prowadzoną na zbiornikach wodnych, głównie jeziorach w mieście i gminie Skępe, w gminie Lipno czy gminie Wielgie, z perspektywy finansów publicznych miasta Lipna nie jest zasadne poniesienie tego typu wydatku. Budżet partycypacyjny ma za zadanie wspierać inicjatywy lokalne i zadania inwestycyjne służące społeczności lokalnej konkretnego obszaru, które jednocześnie wpisują się w katalog zadań własnych samorządu. W związku z taką oceną komisji weryfikacyjnej okazało się, że zakup quada dla woprowców byłby niezgodny z obowiązującym regulaminem budżetu partycypacyjnego, ponieważ mógłby on tylko w marginalny sposób służyć mieszkańcom Lipna, a nie przyczyniłby się do poprawy warunków życia w mieście.

Głosowanie w urzędzie

Od najbliższego poniedziałku zacznie się głosowanie. Wyboru



można dokonywać więc spośród czterech projektów w magistracie przy Placu Dekerta od 10 do 28 października.

– Przychodząc na głosowanie, należy zabrać ze sobą dowód osobisty, a w przypadku głosowania przez osoby nieletnie wymagana będzie obecność opiekuna prawnego oraz podpisanie zgody na głosowanie przez osobę nieletnią – zastrzegają ratuszowi urzędnicy. – Jednocześnie prosimy o zachowanie wszelkich względów bezpieczeństwa podczas udziału w głosowaniu. Głosować można w holi głównym urzędu miejskiego przy Placu Dekerta 8 w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godzinach 10.00-14.00, a we wtorki w godzinach 10.00-16.30. W sobotę 15 października będzie można głosować w godzinach 10.00-13.00. Na potrzeby przeprowadzenia głosowania zostanie wyznaczony pracownik, który będzie zajmował się wydawaniem kart oraz weryfikacją dokumentów tożsamości głosujących. Głosowanie odbędzie się w formie papierowej na kartach do głosowania dostępnych wyłącznie w punkcie wyznaczonym do tego celu.

Głosować może każdy mieszkaniec Lipna wybierając jeden z czterech projektów.

Oświetlenie ul. Platanowej

Jednym z nich jest montaż oświetlenia przy ulicy Platanowej. Projekt oszacowany na 100 tysięcy złotych obejmuje wykonanie dokumentacji technicznej, montażu ośmiu słupów oświetleniowych wraz z lampami. Wnioskodawcy planują zamontowanie oświetlenia energooszczędnego,

czyli lamp typu LED, a u podstaw realizacji tego projektu wskazują poprawę bezpieczeństwa mieszkańców oraz innych osób przebiegających się po ulicy Platanowej. Z uwagi na lokalizację tam zarówno komendy powiatowej policji jak i placówki opiekuńczo-wychowawczej jest to miejsce o wzmożonym ruchu. Ponadto w rejonie tej ulicy mieszka wiele dzieci, a mieszkańcom w dużej mierze chodzi o ich bezpieczeństwo. Oświetlona ulica to podstawa bezpieczeństwa dla każdego, kierowcy, pieszego, mieszkańca i wizytówka miasta.

Boisko przy ul. Łącznej

Drugi projekt zakłada utworzenie boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej, na powierzchni 420 metrów kwadratowych (28 x 15) przy ulicy Łącznej. Pomysłodawcy zakładają budowę boiska wielofunkcyjnego poczynając od robót ziemnych przygotowawczych, wykonanie podbudowy z kruszywa, wykonanie nawierzchni poliuretanowej, malownię linii oraz ułożenie obrzeży boiska. Teren ma być wykorzystywany przez cały rok przez mieszkańców miasta, głównie pobliskich osiedli domków jednorodzinnych. Obiekt ma wpłynąć na propagowanie zdrowego trybu i aktywnego stylu życia oraz wzbogacenie oferty sportowo-rekreacyjnej w mieście. Koszt inwestycji oszacowano na 100 tysięcy złotych.

„Skarbonka wiedzy”

Trzeci projekt zakłada sfinansowanie ze środków budżetu obywatelskiego warsztatów finansowych pod nazwą „Skarbonka wiedzy”. Koszt to 45 670 złotych.

W ramach projektu planowana jest edukacja finansowa dzieci ze wszystkich lipnowskich szkół podstawowych w klasach I-VIII. Nauka ma odbywać się w formie warsztatowej, a same warsztaty mają mieć charakter autorski. Temat zarządzania finansami osobistymi będzie przedstawiany w ciekawy sposób, dostosowany możliwości do grupy wiekowej. Projekt ma wpłynąć na rozwój oferty edukacyjnej, podczas gdy podstawa programowa nie przewiduje edukacji finansowej. Wnioskodawcy zauważają i argumentują, że obecna sytuacja finansowa w Polsce pokazuje, że zarządzanie posiadanymi pieniędzmi jest umiejętnością niezbędną do funkcjonowania. Projekt „Skarbonka wiedzy” ma umożliwić równy dostęp do wiedzy w zakresie finansów wszystkim dzieciom uczęszczającym do lipnowskich podstawówek. Pomysł został poparty przez dyrektorów szkół.

Mural na hali sportowej

Czwarty projekt, na który można głosować to wykonanie muralu ściennego na nowo budowanej hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Lipnie. Koszt przedsięwzięcia oszacowano na 50 tysięcy złotych. Pomysł przewiduje wykonanie muralu z wizerunkiem patrona placówki Mikołaja Kopernika na ścianie nowej hali sportowej przy „trójce”. Mural ma być wykonany metodą malarską i stanowić element dekoracyjny, a także promować szkołę w środowisku lokalnym, propagować tożsamość placówki, poprawić estetykę otoczenia szkoły i hali sportowej.

Rozstrzygnięcie w listopadzie

W listopadzie poznamy zwycięski projekt, czyli ten, który zbierze najwięcej głosów lipnowian i zostanie zrealizowany w 2023 roku z budżetu miasta. Przypomnijmy, że w 2021 roku pula budżetu obywatelskiego popłynęła na wyposażenie samochodu ratowniczo-gaśniczego miejscowej jednostki OSP. Wcześniej dzięki głosowaniom obywatelskim przebudowano ulicę Akacjową, powstał chodnik na osiedlu Armii Krajowej i ścieżka z osiedla Witonia do parku miejskiego, powstał nowoczesny plac zabaw przy szkole nr 2, renowacji doczekało się boisko na stadionie miejskim.

Na stulecie Mienia Lipno

W bieżącym roku środki budżetu obywatelskiego umożliwiły organizację festynu w ramach obchodów 100-lecia istnienia miejskiego klubu sportowego Mień Lipno. Pomysłodawcy dzięki głosom mieszkańców otrzymali pieniądze na zorganizowanie festynu rekreacyjno-sportowego na stadionie miejskim w Lipnie związanego z obchodami jubileuszu klubu Mień Lipno i stanowiącego element dni Lipna. W ramach zadania zaplanowano rodzinny piknik sportowy, podczas którego były zorganizowane liczne konkurencje z nagrodami i gadżetami promocyjnymi, strefą rekreacyjną z animatorami dla najmłodszych, rozegranym meczem towarzyskim MKS Mień Lipno z klubem piłkarskim z ekstraklasy oraz spotkaniami z gwiazdami piłki nożnej. Z uwagi na powiązanie pikniku z obchodami 100-lecia klubu Mień organizatorzy chcą wydać album pamiątkowy. Projekt ten ma zintegrować i zaktywizować mieszkańców w świętowaniu jubileuszu MKS Mień Lipno. Wnioskodawcy oszacowali potrzeby na 77 tysięcy złotych, a komisja wyceniła przedsięwzięcie na 47 tysięcy złotych.

Do wydania 100 tys. zł

Głosowanie rozpocznie się w najbliższy poniedziałek. Każdy mieszkaniec Lipna może poprzeć tylko jeden projekt. Urna na głosy obywatelskie czeka w wyznaczonych godzinach. Warto skorzystać z okazji i wskazać, na co ma popłynąć kwota 100 tysięcy złotych z przyszłorocznego budżetu miasta. Wybór w tym roku jest bardzo prosty, bo tylko cztery propozycje znalazły się na liście pomysłów. Zachęcamy do głosowania. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Wszyscy #sadziMY drzewa

LASY PAŃSTWOWE ▶ Czwarta edycja akcji #sadziMY odbyła się 29 i 30 września. Na wielkie narodowe sadzenie drzew leśnicy przygotowali milion sadzonek. Można je było dostać we wszystkich nadleśnictwach w Polsce.

Każde drzewo to ostoja życia. Miejsce gniazdowania ptaków, siedlisko owadów i mikroorganizmów. Dla człowieka – cień w letnie upały, czystsze powietrze, osłona przed wiatrem i kojąca nerwy zieleń. W ostatnie dwa dni września leśnicy znów zaprosili Polaków do ogólnopolskiego sadzenia drzew.

Punkt kulminacyjny akcji #sadziMY miał miejsce w piątek 30 września w okolicach Nowego Sącza. Tam drzewa sadziła para prezydencka. Prezydent Andrzej Duda i jego żona Agata Kornhauser-Duda nie tylko patronują przedsięwzięciu od jego pierwszej edycji, ale także sami, własnym przykładem, zachęcają do działania.

– Po raz czwarty rusza akcja #sadziMY. Jak co roku bierzemy w niej udział i serdecznie do tego zachęcamy – mówił w przededniu akcji prezydent.

Każdy chętny mógł zgłosić się do najbliższego nadleśnictwa, by odebrać sadzonkę i zasadzić ją na własnym gruncie. W Polsce jest 429 nadleśnictw. Wszystkie razem przygotowały milion sadzonek różnych gatunków drzew i krzewów. Leśnicy rozdawali je w czwartek i piątek 29 i 30 września między 9.00 a 15.00.



– Corocznie sadzimy w lasach 500 mln drzew. Dzięki naszej pracy rośnie powierzchnia lasów i ich zasobność. Ale wszyscy Polacy mogą nam pomóc w tym, by drzew w kraju było jak najwięcej. Zachęcam, by wziąć drzewko od leśników i posadzić je na własnej działce, przy domu czy tam, gdzie pracujemy – mówił Józef Kubica, p.o. dyrektor generalny Lasów Państwowych.

Leśnicy rozdawali sadzonki

nieodpłatnie. Na stronie Banku Danych o Lasach, bdl.lasy.gov.pl można sprawdzić, gdzie znajdują się siedziby nadleśnictw. Po odbiór drzewek warto było przyjść z własnym opakowaniem, które zabezpieczyło korzenie drzew przed wysuszeniem. Drzewka można przechować przez kilka dni przed wysadzeniem, układając płasko na gruncie i przysypując korzenie wilgotnym piaskiem.

Akcja odbyła się z dużym

powodzeniem w naszym regionie. Koordynowała ją Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, działającą razem z lokalnymi nadleśnictwami, jak choćby Nadleśnictwo Skrwilno, Golub-Dobrzyń i Dobrzejewice. Wszędzie przedsięwzięcie spotkało się z dużym zainteresowaniem i uznaniem.

– Zakończyła się trwająca 2 dni akcja #sadziMY. Była to czwarta edycja akcji, a więc już większość z Państwa ją kojarzy

i od miesiąca niektórzy dopytywali, kiedy będą sadzonki? We wszystkich nadleśnictwach i przy biurze Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu wydaliśmy w ciągu tych dwóch dni prawie 24 tysiące drzew. Do Waszych ogrodów i na działki trafiły sosny, świerki, buki, graby, klony, brzozy, lipy, dęby, jarząby, bzy, jabłonie i wiele innych gatunków drzew leśnych. Niektórzy przyszli, inni przyjechali samochodem, rowerem lub... wózkiem. W pojedynkę, w parze, rodzinie, z przyjaciółmi. Najważniejsze, że każdy dostał i posadził swoje drzewko. Taka właśnie jest idea tej akcji. Dbajcie o nowe pokolenie drzew, one odwdzięczą się Wam niedługo pięknym widokiem za oknem, a w przyszłości cieniem w upalne dni – podsumowuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

O tym jak cenna i trafiona jest to akcja, świadczy nie tylko liczny udział mieszkańców poszczególnych miast i miejscowości, ale także pochlebne komentarze w internecie. Najważniejsze, że pożytek z nowo posadzonych drzew będziemy mieć wszyscy przez długie lata.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Tradycja nie zginie

GMINA SKĘPE ➤ 27 września w Szkole Podstawowej w Wólce odbyły się niecodzienne warsztaty kulinarne połączone z lekcją o regionalnych zwyczajach. Organizatorkami były nauczycielki: Agnieszka Wykrętowicz i Martyna Sobecka



– W spotkaniu biorą udział nie tylko przedszkolaki i uczniowie najmłodszych klas, ale także ich rodzice – mówi Agnieszka Wykrętowicz. – W ten sposób integrujemy naszą szkolną społeczność, a dzieciom opowiadamy o zwyczajach, strojach, potrawach jakie były charakterystyczne dla naszego regionu. Samo opowiadanie to jednak za mało i przygotowaliśmy wspólne gotowanie regionalnych pysz-

ności.

We wtorkowe popołudnie w szkolnej stołówce zagościły owoce świeże i suszone, zioła, sprzęt kuchenny, przyprawy i armia małych kucharzy. Pod czujnym okiem swoich wychowawczyń i rodziców dzieci z ochotą przystąpiły do obierania gruszek, jabłek i pestkowania śliwek, by przygotować z nich tradycyjny dla ziemi dobrzyńskiej kompot z gruszek czy powidła ze śliwek.

– Dzieci w ten sposób poznają smaki naszego regionu – mówi Martyna Sobecka. – Najpierw jednak doskonalimy ich wiedzę o naszej ziemi dobrzyńskiej i województwie kujawsko-pomorskim. Wypożyczyłyśmy tradycyjny strój dobrzyński, by dzieci mogły zobaczyć jak ubierały się nasze babcie.

Można było posmakować tradycyjnie suszonych jabłek czy śliwek, poznać dania obiadowe sprzed lat, dowiedzieć się jak spędzali czas przodkowie i czym zajmowali się.

Było smacznie, tradycyjnie i ciekawie. Po takiej lekcji tradycja w tej szkolnej społeczności zapewne nie zginie, a wspólne gotowanie kompotu i smażenie powideł pomogło w integracji środowiska.

Patronem medialnym istotnego wydarzenia był tygodnik CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Najlepsi wędkarze nad Wisłą

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Po dwuletniej przerwie spowodowanej obostrzeniami związanymi z pandemią Covid-19, 2 października 2022 roku odbyły się Wędkarskie Zawody Feederowe o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą



Imprezę zorganizował zarząd Koła Wędkarskiego nr 105 Dobrzyń nad Wisłą. Wędkarze nie zawiedli, stawiając się punktualnie o godzinie 8.00 nad brzegiem Wisły, przy ul. Zjazd. Po przygoto-

waniu sprzętu i stanowisk rozpoczęły się zawody, w których wzięło udział aż 22 wędkarzy.

Rywalizacja, pomimo niesprzyjającej pogody, spowodowanej silnym wiatrem, trwała do



godziny 13.00. W tym czasie złowiono wiele gatunków ryb, w tym leszcze, płocie, okonie i karpie. Po zakończeniu zawodów sędziowie dokonali ważenia złowionych okazów i na podstawie otrzyma-

nych wyników wyłonili najlepszych wędkarzy.

W tym roku okazali się nimi: Krzysztof Wyżykowski – I miejsce, Piotr Kaczmarek – miejsce II oraz Marek Habasiński – III

miejsce. Zwienieczeniem sobotniego konkursu było nagrodzenie zwycięzców i wręczenie pucharu, którego dokonał burmistrz Piotr Wiśniewski.

(ak), fot. nadesłane



OGŁOSZENIE





Z głębokim żalem i bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

SYNA

Radnej Rady Powiatu w Lipnie
Pani Grażyny Frymarkiewicz

Rodzinie oraz Najbliższym pogrążonym w żałobie
wyrazy głębokiego współczucia
składają

Przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie
Anna Smużewska
z Radą Powiatu w Lipnie

Starosta Lipnowski
Krzysztof Baranowski
z Zarząd Powiatu w Lipnie

Seniorzy świętowali po raz trzeci

SKĘPE ➤ W miniony piątek w remizie OSP w Skępem odbył się trzeci miejsko-gminny dzień seniora. Były życzenia, artystyczny upominek od przedszkolaków spod znaku Ewy Szelburg-Zarembiny oraz zabawa taneczna w rytm przebojów zespołu „Sami Swoi”



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



– Żeby osiągać sukcesy, trzeba łączyć mądre, dojrzałe głowy z młodymi rękoma – mówiła do licznie zgromadzonych w piątkowe popołudnie w skępskiej remizie seniorów Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa

kujawsko-pomorskiego. – Ja za tę mądrość chcę seniorom podziękować, za to, że zawsze możemy na nich liczyć, zwracać się po różne rady, korzystać z doświadczenia. Seniorzy słyszą dużo więcej niż my, bo wiele przeżyli, widzą

więcej, bo przyszło im żyć w trudnym czasach. Oby ta siła i mądrość była z nami jak najdłużej.

Do skępskich seniorów ciepłe słowa skierowała poseł na sejm RP Anna Gembicka, nie zabrakło życzeń z ust wójarza Skępego

Piotra Wojciechowskiego oraz szefowej domu kultury Magdaleny Elwertowskiej.

– Dziękuję seniorom za to, że są, za ich dobroć, wrażliwość – mówiła Jolanta Zielińska, reprezentująca poseł na sejm RP

Joannę Borowiak. – Życzę dobrej kondycji fizycznej i psychicznej, żebyście się jak najwięcej spotykali, żeby nikt nie był samotny, żeby wszystkie kłopoty was omijały. Zdrowia i radości.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Ocalają wiarę i tradycję

GMINA SKĘPE 2 października ks. kanonik Roman Murawski, proboszcz skępskiej parafii Miłosierdzia Bożego poświęcił odnowioną przez mieszkańców przydrożną figurę w Wólce. Była wspólna modlitwa i pamiątka dla przyszłych pokoleń



Miniona niedziela na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców. Punktualnie o godzinie 15.00 licznie zgromadzeni wierni uczestniczyli w poświęceniu przydrożnej figury. Modlitwa i poświęcenie dokonane przez księdza proboszcza Romana Murawskiego były zwieńczeniem pracy i starań społeczności o przywrócenie świetności ich kapliczce maryjnej, stanowiącej ważne dlań miejsce.

– Figura odnowiona została wspólnymi siłami mieszkańców, a wykonana została przez Andrzeja Grzębskiego, pochodzącego w Wólki kamieniarza – opowiada nam Agnieszka Bocheńska. – Podczas uroczystości modliliśmy się w intencji wszystkich mieszkańców.

Przydrożna kapliczka zbudowana została w roku 1974, teraz została solidnie odnowiona. Renowacja widoczna jest gołym

okiem. Piękną figurkę Matki Bożej uzupełnia tablica z napisem „Maryjo prowadź i błogosław nam”, solidny postument i ogrodzenie oraz kwiaty. Zaangażowanie mieszkańców pozwala mieć pewność, że dbałości o to szczególne miejsce nie zabraknie. Inicjatorzy odnowienia kapliczki pomyśleli także o uwiecznieniu tego istotnego dla nich wydarzenia.

– Na pamiątkę tego wyda-

rzenia zgromadzeni wraz z księdzem złożyli podpisy, które będą wspomnieniem tego dnia dla nas i kolejnych pokoleń – mówi Agnieszka Bocheńska. – Podpisy wraz z fotografią zostały przysspane przy figurze.

Dzień 2 października na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Wólki. A wszystko wskazuje na to, że będzie miał pokłosie już niebawem w postaci święcenia pól, ważnego

obrzędu dla rolników.

– Niedzielne spotkanie przebiegało w miłej atmosferze i podczas rozmów poruszony został temat dawnych zwyczajów, między innymi święcenia pól – opowiada nam pani Agnieszka. – Obecni przy figurze chcieliby, żeby ten zwyczaj powrócił.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Gmina Wielgie

Stulatka z Oleszna tryska energią



dokończenie ze str. 1
– Gdy obchodziliśmy stulecie odzyskania niepodległości, marszałek Piotr Całbecki wyszedł z inicjatywą, by wszystkich rówieśników stulatki uhonorować specjalnymi medalami marszałka i ja dzisiaj z wielką przyjemnością przywożę ten medal dla pani. Chcę podziękować za pani życie, za wkład, za to co pani robiła, byśmy dzisiaj mogli żyć w takiej Polsce. Serdecznie dziękuję i muszę panią

uściskać – mówiła podczas spotkania Aneta Jędrzejewska.

Oczywiście życzeń i gratulacji nie było końca. W imieniu wójta gminy Wielgie Tadeusza Wiewiórskiego, który nie mógł wziąć udziału w uroczystości, życzenia składała przewodnicząca rady gminy Halina Sztypka oraz sekretarz urzędu Krzysztof Kalka. Nie mogło zabraknąć przedstawicieli USC oraz KRUS-u, bowiem po ukończeniu stu lat każdy otrzymuje dodatkowe



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

świadczenie, którego wysokość waha się w granicach średniej krajowej pensji.

– Jest dla nas wielką dumą i zaszczytem, że możemy dziś złożyć pani życzenia i gratulacje. Sto lat to piękna uroczystość, to urodziny jakich mało u nas w regionie, ale i w Polsce. By dożyć stu lat, trzeba mieć piękną duszę i serce. Widać po pani uśmiechu i radości życia, że pani taką duszę ma. Na pewno przeżyła pani wiele chwil trudnych, ale ten błysk

w oku i niezależność doprowadziły do tego, że dziś uśmiecha się pani do nas. Życzymy przede wszystkim zdrowia i do 200 lat niech pani nie odpuszcza. Życzymy samych dobrych ludzi wokół, bo tacy przyjaciele oznaczają radość z życia. A wiem, że pani się cieszy i na tym wózku jeszcze potańczy. Gratulacje od wójta Tadeusza Wiewiórskiego i od całego samorządu – mówiła przewodnicząca Halina Sztypka.

Był też sołtys Piotr Przyby-

szewski. Przedstawiciele sołectwa oraz miejscowego koła gospodyń odwiedziła jubilatkę także w godzinach popołudniowych, by składać życzenia i razem cieszyć się z dumy wsi, jaką zdaniem mieszkańców Oleszna bez wątpienia jest Cecylia Podralska.

Do najserdeczniejszych życzeń zdrowia i wszelkiej pomyślności przyłącza się oczywiście redakcja CLI. 200 lat Pani Cecyli!

Tekst i fot. (ak)

Najmłodszy podróżują bezpiecznie

LIPNO/WIELGIE ➤ Pierwszy miesiąc nauki szkolnej już minął. To był pracowity czas dla policyjnych profilaktyków. Mundurowi cały czas spotykają się z najmłodszymi uczniami szkół i przedszkolakami, by przekazywać im najważniejsze informacje dotyczące bezpieczeństwa na drodze. W poprzednim tygodniu odwiedzili dzieci z placówek w Lipnie i Wielgim



Na temat bezpiecznej drogi do szkoły policjanci z Lipna rozmawiali w ubiegłym tygodniu z grupą uczniów zebranych w świetlicy w Szkole Podstawowej nr 5 (26.09.2022), z Niepublicznego Przedszkola „Oaza” w Lipnie (27.09.2022) oraz z uczniami Zezpołu Placówek Oświatowych we Wielgim (28 i 29.09.2022).

– Policjanci opowiedzieli najmłodszym o swojej pracy

i przypomnieli numery alarmowe, pod które można dzwonić po pomoc. Tematem przewodnim było oczywiście bezpieczeństwo na drodze. Funkcjonariusze przedstawiali dzieciom podstawowe zasady pokonywania jezdni w sytuacji, gdy znajduje się na niej sygnalizacja świetlna lub same pasy. Omawiali także, co znaczą poszczególne znaki drogowe i którą stronę drogi można

iść, gdy nie ma chodnika – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Spora część uczniów dojeżdża do placówek oświatowych autobusami, dlatego ważne miejsce w dyskusji zajęło omawianie zasad bezpieczeństwa podczas korzystania z transportu publicznego. Funkcjonariusze przypomnieli także o zasadach, które obowiązują najmłodszych podczas podróżowania w prywatnych autach, a więc o fotelekach i pasach bezpieczeństwa. Kolejnym tematem były hulajnogi i rowery, tak chętnie wykorzystywane przez dzieci w czasie dojazdu do szkół.

Niebagatelną rolę w zakresie bezpieczeństwa odgrywa także używanie elementów odbłaskowych przez niechronionych uczestników ruchu drogowego. Dzieci wiedzą jak powinno się ich używać i że należy zadbać o to, by na drodze kierowcy mogli nas zobaczyć. Najmłodszy świetnie znają także zasady postępowania w przypadku kontaktu z obcą osobą oraz agresywnym zwierzęciem.

(ak), fot. KPP Lipno



Dobrzyń nad Wisłą

Odkrycia na Górze Zamkowej



dokończenie ze str. 1

– W związku z pracami na Górze Zamkowej zwracamy się z prośbą do mieszkańców naszej gminy o kontakt z Urzędem Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą (tel. 54 253 05 50) w przypadku posiadania jakichkolwiek informacji, czy to w formie pisanej czy ustnej, dokumentów lub zdjęć na temat

Góry Zamkowej i prowadzonych przez Jana Grześkowiaka w latach 70. badań archeologicznych tego obszaru. Zebrane w ten sposób dane ułatwią prowadzenie prac weryfikacyjnych, w tym przeprowadzenia kwerendy – apelują urzędnicy.

(ak), fot. nadesłane

Sposoby na własne M

XX WIEK ▶ Głód mieszkań dotyczy wielu polskich rodzin. Niestety wciąż jesteśmy zdani na deweloperów, a kolejne zapowiedzi polityków pozostają tylko pobożnymi życzeniami. Tymczasem już ponad 100 lat temu ówcześni politycy pokazali, że stworzenie skutecznych programów mieszkaniowych jest możliwe

Na początku XX wieku wielką bolączką miast był straszny niedobór mieszkań. Czy to Moskwa czy Madryt, wszędzie w ciasnych, wilgotnych izdebkach tłoczyły się liczne rodziny. Stan mieszkań urągał prymitywnym wymogom higieny. – Bez światła i słońca marnieją i giną pokolenia w piwnicach i mansardach – pisał angielski poeta na początku XX wieku.

Podwyżki pensji nie miały sensu, ponieważ błyskawicznie przenosiły się na wyższe czynsze. Grunty pod budowę domów były zmonopolizowane, a czynsze za klitki bardzo wysokie. To dziwne, ale na szczycie niechlubnej listy najdroższych czynszów pozostawał na początku XX wieku Lwów. Jako pierwsi do walki z wygórowanymi czynszami stanęli Niemcy i Anglicy. W mieście Ulm przed ponad 100 laty władze wybudowały osiedla robotnicze i urzędnicze. Oddali domki lokatorom za darmo. Jedynym warunkiem było to, że lokatorzy nie mogli sprzedać mieszkania przez najbliższe sto lat.

Podobnie zrobili wkrótce Austriacy. Od 1902 roku władze zaczęły budować domki, które sprzedawały po bardzo atrakcyjnych cenach robotnikom i urzędnikom. Domki nie mogły być sprzedawane przez 50 lat. Ludzie brali sprawy w swoje ręce i tworzyli spółdzielnie, które budowa-

ły domy. Było to coś w rodzaju współczesnych TBS-ów. Spółka budowała domy za zgromadzone składki, ale także dzięki kredytowi, który poręczał rząd. Zwyczaj niemiecki robotnik wpłacał połowę wartości domu i mógł się do niego wprowadzać. Resztę płacił później w ratach. To rząd brał na siebie oprocentowanie i gwarantował, że w razie problemów spłaci zaległości. Obecnie banki coraz niechętniej udzielają kredytów.

W Chicago, które było miastem robotniczym, między 1870 a 1910 rokiem zbudowano całe osiedla podobnych do siebie małych domków robotniczych. Miasto udostępniało darmowe projekty. Domki były małe, ale całkiem ładne. Wykonywano je z drewnianych, gotowych prefabrykatów, a piwnice wykonywano z cegieł. Domek kosztował ok. 1000 dolarów. Robotnik opłacał go w miesięcznych ratach po 9-11 dolarów. Minusem tego rozwiązania był fakt, że domki stawiano blisko siebie, by wykorzystać do maksimum miejskie grunty.

Na naszych terenach powstawały podobne osiedla robotnicze, z tym że nastawione na budynki wielorodzinne. Przykładem pojedynczych domków robotniczych był Giszowiec, czyli najślawniejsze obecnie stare osiedle robotnicze na Górnym Śląsku. Powstało w trzy lata, a oddano je do

użytku w 1910 roku. Idea osiedla była piękna. Wzorowano się na koncepcji miasta – ogrodu. Nie bez znaczenia było to, że domy przygotowane dla robotników pochodzących ze wsi. Chciano im zagwarantować łagodne przejście w nowe, miejskie życie. Przy domkach tworzone warzywniki, a osiedle wyposażono w niezbędną infrastrukturę: karczmę czy nawet kolejkę podwożącą robotników do kopalni.

Kiedy odrodziła się Polska, rządy nie zdołały rozpocząć intensywnej budowy domów dla robotników. Zamiast tego wymyślono tanie budownictwo dla ludności wiejskiej. Małe, drewniane domki zwane „poniatówkami” wyrastały jak grzyby po deszczu. Możemy je także do dziś zaobserwować w naszym regionie. Nazwę zawdzięczały ministrowi rolnictwa Juliuszowi Poniatowskiemu, który powiedział:

„Dostatnio wykonany dom z drewna jest lepszy od lichy wykonanego domu murowanego [...]. Skoro nas nie stać na dostatnio wykonane domy murowane, to powinniśmy się trzymać drzewa”.

Poniatówki miały ok. 80 metrów kwadratowych powierzchni, ale nie posiadały łazienek. Nie były także tanie, ale w zasięgu biedniejszych rodzin chłopskich.

(pw)

XX wiek

Wizyta gubernatora

Samorząd był wprowadzany w zaborze rosyjskim bardzo powoli i opornie. Władze carskie nie chciały oddawać władzy w ręce ludności lokalnej, zwłaszcza, że nie stanowili jej w naszych okolicach Rosjanie. Kiedy samorząd powstawał, nie brakowało w nim różnych afer, takich jak ta z 1908 roku z Dobrzynia nad Drwęcą.

W 1905 roku gubernatorem w Płocku (Dobrzyń nad Drwęcą należał do tej guberni) został Harald Haffenberg. Nazwisko nie wskazywało na jego rosyjskość. Był potomkiem Niemców osiadłych na terenach dzisiejszej Łotwy. Był ciekawą postacią. Schorowany i zadłużony szukał pomocy u Żydów. Ci załatwiali u niego sporo interesów, m.in. udogodnienia przy przekraczaniu granicy z Niemcami. To także od nich wyszedł donos dotyczący władz Dobrzynia nad Drwęcą.

Gubernator udał się w podróż po miasteczkach guberni. Dotarł do Dobrzynia i tu jego urzędnicy poprosili o księgę miejskiej kasy pożyczkowej. Znalaziono błędy i zaniedbania. Okazało się, że pełnomocnik mieszkanców przy kasie pozostawał na stanowisku od 8 lat, chociaż wybory na to

stanowisko powinny odbywać się co roku. Wizyta gubernatora skończyła się dla samorządu dobrzyńskiego ostrą reprymendą.

Były to czasy, gdy zupełnie inaczej pojmowano także demokrację. W wyborach rady miejskiej mogli głosować tylko mężczyźni starsi niż 25 lat i posiadający odpowiedni majątek oraz płacący podatki. Mogły głosować także kobiety, ale one musiały udokumentować swój majątek. Co do samego gubernatora, to wkrótce wyszło na jaw, że i on prowadził szemrane interesy. W 1910 roku senator Dymitrij Neidhardt przeprowadził dochodzenie w Płocku. Harald Ivanowicz Hafferberg zmuszony był opuścić stanowisko, ale pozwolono mu zasłonić się powodami zdrowotnymi. Zmarł cztery lata później.

(pw)

XX wiek

Feralny dzień osady

30 marca 1909 roku mała osada Zakrzewo na ziemi dobrzyńskiej praktycznie przestała istnieć, gdy pożar zniszczył aż 5 gospodarstw. Jak to możliwe, że nie udało się ocalić zabudowań?

Gospodarstwa płonęły praktycznie bez prób ratunku mienia, ponieważ gospodarze tego dnia razem z rodzinami udali się na jarmark w Dobrzyniu nad Wisłą. Pozostali parobkowie, ale nie byli w stanie zapobiec tragedii. Jeden z gospodarzy – J. Zaręba stracił w pożarze 4-letnią córeczkę, cały żywy inwentarz oraz zapas zboża. Pozostał mu tylko zaprzęg konny, który wziął ze sobą na jarmark. Dodatkowo rozsypała się spółdzielnia mleczarska istniejąca w osadzie, ponieważ Zaręba był prezesem mleczarni i trzymał u siebie

księgi rachunkowe.

Najważniejsze, że już w tamtych czasach niektórzy dbali o bezpieczeństwo finansowe. Wszyscy ci, których domy spłonęły tego dnia, byli ubezpieczeni w Towarzystwie „Sноп”. Jego siedziba znajdowała się w Warszawie. Także władze odrodzonej Polski w 1921 roku wprowadziły obowiązkowe ubezpieczenia od pożarów. Były to czasy, gdy otwarty ogień często gościł w domostwach, a o pożar nie było trudno.

(pw)

XX wiek

Donosy surowo karane

Donosicielstwo na swoich w czasie wojny było uznawane za najwyższy stopień zepsucia człowieka. Po zakończeniu II wojny światowej rozliczano wiele donosów, które pozostały w biurach prowadzonych przez niemiecką policję i gestapo. Oto przykład jednej z mieszkanki Wąbrzeźna, która została skazana za ten straszny czyn.

Sprawa z 1947 roku toczona przed Sądem Okręgowym w Toruniu, ale na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie, dotyczyła 53-letniej Stefanii Nadwornej. Zarzucano jej, że w 1943 roku doniosła do policji niemieckiej na swojego robotnika, który pracował w gospodarstwie. Robotnik Antoni Topolewski zda-

niem oskarżonej zajmował się polityką, a nie pracą. Niemcom taki wpis wystarczył, by aresztować Topolewskiego i osadzić go w obozie koncentracyjnym Mauthausen, gdzie dożył końca wojny w strasznych warunkach.

Kolejnym zarzutem było pobicie innego Polaka – Antoniego

Ziółkowskiego za używanie języka polskiego. Innemu – Władysławowi Murzynowskiemu groziła wysłaniem do obozu koncentracyjnego. Sąd nie miał litości dla kobiety. Skazał ją na 8 lat więzienia, 10 lat pozbawienia praw obywatelskich oraz zarekwirował cały majątek.

(pw)

Podwójny król

POSTAĆ ▶ Stanisław Leszczyński dwukrotnie zasiadał na polskim tronie królewskim. Pierwszy raz został monarchą dzięki wsparciu Szwedów w czasie wojny północnej. Niestety ich klęska w tym konflikcie oznaczała także upadek polskiego króla. Ponownie Leszczyński został polskim monarchą w 1733 roku. Niestety także w tym wypadku przegrał rywalizację o tran z Augustem III Mocnym. Co ciekawe córka Leszczyńskiego – Maria była żoną króla Francji – Ludwika XV



Stanisław Leszczyński na portrecie z epoki

Stanisław Leszczyński urodził się 20 października 1677 roku we Lwowie. Był synem podskarbiego wielkiego koronnego Rafała Leszczyńskiego i Anny z Jabłonowskich, córki Stanisława Jana. Jego edukacją zajmowali się nauczyciele domowi, w tym sprowadzani z zagranicy. Przyszły król uczęszczał także do gimnazjum protestanckiego w Lesznie. W latach 1695-1696 odbył podróż po Europie.

Aż do śmierci ojca w 1703 roku pozostawał wyraźnie w jego cieniu. Kilka lat wcześniej objął z woli ojca starostwo niegrodowe odolanowskie. Na sejmie elekcyjnym w 1697 opowiedział się razem z ojcem za kandydaturą syna zmarłego króla, Jakuba Sobieskiego, ale ostatecznie poparł elektora saskiego. Nowy król – August II Mocny odwdzieczył mu się, mianując go podczaszem wielkim koronnym. W 1699 roku Leszczyński został wojewodą poznańskim.

Sytuacja zmieniła się po wybuchu wojny północnej i wkroczeniu wojsk szwedzkich do Polski. Po zajęciu Warszawy przez wojska szwedzkie w 1704 roku, wroga królowi Augustowi II Mocnemu szlachta polska zawiązała konfederację warszawską i 16 lutego zdeponowała króla. Leszczyński, jako delegat konfederacji, spotkał się w kwietniu z królem szwedzkim Karolem XII w Lidzbarku Warmińskim. Szwedzki władca, doceniając jego wpływy w Wielkopolsce, wysunął go jako kandydata do tronu. Leszczyński początkowo złożył zobowiązanie, że koronę przyjmie jedynie w depozyt i przekaze ją Jakubowi

wi Sobieskiemu. Obietnicy nigdy nie dotrzymał.

12 lipca 1704 roku sejm elekcyjny, zwołany w szwedzkim obozie wojskowym pod Warszawą, potwierdził formalnie wybór nowego króla. Proklamacji nie dokonał zgodnie z prawem zwyczajowym prymas Michał Stefan Radziejowski, lecz biskup poznański Mikołaj Stanisław Świątek. Dopiero jednak 4 października 1705 roku został koronowany na króla Polski w kolegiacie św. Jana Chrzciciela w Warszawie przez arcybiskupa lwowskiego Konstantego Józefa Zielińskiego.

Przez cały 5-letni okres panowania Leszczyńskiego trwała w Polsce wojna przeciwko szwedzkiej okupacji, przy czym August II Mocny (Wettyn) dopiero w 1706 roku zrzekł się swej polskiej korony na rzecz nowego króla (pokój w Altranstädt). Przebywające w Rzeczypospolitej wojska saskie zniszczyły dobra Leszczyńskiego. Szczególnie ucierpiało Leszno, które zostało spalone. Po zniszczeniu przez Rosjan ekspedycyjnej armii szwedzkiej pod Połtawą 8 lipca 1709 roku, Szwedzi opuścili także ziemie Rzeczypospolitej.

W sierpniu 1709 roku Stanisław Leszczyński, przez Szczecin, udał się do Stralsundu na Pomorzu Szwedzkim. Tam Karol XII powierzył mu kierownictwo armii szwedzkiej dowodzonej przez Nilsa Gyllenstierne. W tym czasie Leszczyński wielokrotnie przeprowadzał się do Szwecji, by przedstawić tam swoje koncepcje polityczne. 5 grudnia 1712 roku Leszczyński zawarł ugodę z reprezentującym Augusta II feldmarszał-

kiem saskim Jakubem Henrykiem Flemmingiem. W myśl jej postanowień zwracał rywalowi jego akt abdykacji, tracąc tym samym polską koronę, zachowując jednak tytuł królewski. Wynegocjował amnestię dla swoich zwolenników, zwrot swoich utraconych majątków i roczną pensję. Porozumienie to nie weszło jednak w życie, uznane za nieważne przez Karola XII.

W grudniu 1712 roku Leszczyński udał się w podróż do Turcji. Na początku 1713 roku, trasą przez Jassy, dotarł do Benderów, gdzie miał nadzieję spotkać króla Szwecji. Karol XII został już jednak wcześniej przeniesiony w okolice Adrianopola. Leszczyński udał się zatem na Krym. Stamtąd podjął próbę destabilizacji Rzeczypospolitej i obalenia Augusta II. Wiosną 1713 roku na audiencji w Bakczysaraju przekonał chana krymskiego do wyprawy na Rzeczpospolitą. Na przełomie wiosny i lata na czele kilkudziesięciu tysięcy Tatarów chana Qapłana I Gireja, wojsk tureckich, polskich oraz dragonów szwedzkich przeprowadził się przez Prut i stanął pod Chocimiem. Ostrzeżony hetman wielki koronny Adam Mikołaj Sieniawski rozpoczął przygotowania obronne. Wyprawa zakończyła się fiaskiem na skutek nacisków dyplomacji cesarskiej i rosyjskiej.

Rok później Leszczyński przybył do dziedziczonego przez władców szwedzkich Księstwa Dwóch Mostów w Palatynacie Bawarskim. Karol XII uczynił go księciem z upoważnienia, co miało zabezpieczyć egzystencję byłego polskiego monarchy. W czasie swych rządów Leszczyński wznosił tam rezydencję podmiejską Tschifflik w Zweibrücken, nakazał budowę nowego klasztoru w Gräfinthal, gdzie pochowana została jego córka Anna. Na swoim dworze utrzymywał francuski zespół teatralny noszący nazwę Teatru Jego Mości Króla Polski. W styczniu 1719 roku zmuszony został do opuszczenia swojego księstwa. Przez Bergzabern i Landau in der Pfalz udał się do Wissembourga, gdzie też osiadł na dłużej. Kolejne 14 lat Stani-

slaw Leszczyński przebywał we Francji.

W 1725 r. dzięki wstawieniu Markizy de Prie jego córkę Marię poślubił król Francji – 15-letni wówczas Ludwik XV. Ludwik XV angażował się później bezpośrednio, wszak bez powodzenia, w powrót swego teścia na tron Polski, zwolniony przez śmierć Augusta II w 1733 roku. Mianowicie Stanisław Leszczyński pojechał wtedy na elekcję do Warszawy, mocno wspierany pieniędzmi przez swego zięcia. 12 września 1733 roku w Warszawie wybrany został przez 11 697 szlachty królem Polski. Za jego kandydaturą wotowali: prymas Teodor Potocki i 8 biskupów, 120 senatorów świeckich, ministrów i dygnitarzy, domy Potockich, Mniszchów, Jabłonowskich, Szembeków, Załuskich, Rzewuskich i Poniatowskich z Czartoryskimi. 5 października stronnicy Sasa pod osłoną korpusu rosyjskiego ogłosili Augusta III królem Polski we wsi Kamion na Pradze. Augusta III poparło 906 stronników. Augusta III Sasa poparli biskupi Jan Aleksander Lipski i Stanisław Józef Hozjusz, 19 senatorów, ministrów i dygnitarzy, domy pańskie: Wiśniowieckich, Radziwiłłów, Sanguszków, Lubomirskich, Branickich, Zawiszów.

Ponowny wybór Leszczyńskiego stał się powodem wojny o tron polski. Nastąpiła zbrojna interwencja Rosji, Austrii i Saksonii, za których protekcją obwołany został królem August III. Stronnictwo Leszczyńskiego stawiało większy opór jedynie w Gdańsku, licząc tam na pomoc francuską. Faktycznie przybył niewielki francuski oddział interwencyjny pod dowództwem hrabiego Plélo, ale został rychło rozbity przez Sasów i Rosjan, zaś Gdańsk skapitulował po kilkumiesięcznym oblężeniu.

Stronnicy Leszczyńskiego uznali wówczas Augusta III, natomiast on sam przebrany za chłopca uciekł do Królewca w Prusach Książących. Wówczas zawiązała się nowa zbrojna konfederacja dzikowska w obronie jego elekcji. Po jej rozbiciu w Puszczy Zielonej i po porozumieniu się Francji i Austrii – Stanisław Leszczyński

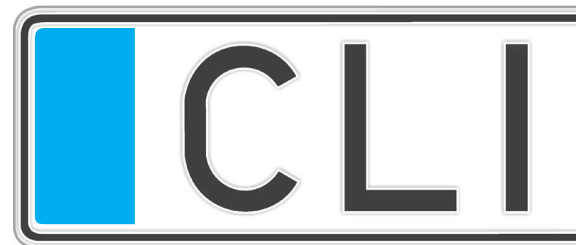
zmuszony został do zrzeczenia się korony i powrócił do Francji. O tym, że chciał wzmocnienia władzy centralnej, zniesienia poddaństwachłopów, ograniczenia liberum veto, itp. zaświadczył tylko w swej książce „Głos wolny wolność ubezpieczający”. Wojna o sukcesję zakończyła się kompromisem z Austrią. August III został uznany królem Polski, ale w zamian Stanisław Leszczyński został dożywotnim władcą bogatego księstwa Lotaryngii, należącego dotychczas do Franciszka Lotaryńskiego. Po śmierci Stanisława księstwo miało zostać przekazane Francji jako zaległy posag jego córki Marii. Leszczyński okazał się dobrym gospodarzem swego nowego władztwa, zyskując u miejscowej ludności przydomek króla-dobrodzieja. Wsławił się głównie jako mecenas sztuki i nauki. Z jego inicjatywy w Nancy wzniesiono w latach 1737-1741 barokowy Kościół Notre-Dame de Bon Secours, a w latach 1752-1755 wykonano Plac Stanisława, na którym w 1831 w uznaniu jego zasług odsłonięto jego pomnik. Król założył także Akademię Leszczyńską.

5 lutego 1766 roku król doznał rozległych poparzeń, gdy jego strój zapalił się od iskry z kominka. Po długiej agonii zmarł 23 lutego w wieku 88 lat i 4 miesięcy. Był najdłużej żyjącym królem Polski. Został pochowany w kościele Notre-Dame de Bon Secours w Nancy. Kościół został zniszczony podczas rewolucji francuskiej, a szczątki królewskie dwukrotnie sprofanowano. W czerwcu 1814 roku zabrał je Michał Sokołnicki i przewiózł do Poznania, z zamiarem pochowania w katedrze wawelskiej. Od tamtego czasu ich losy były nieznane aż do roku 1924, kiedy odnalezione zostały w podziemiach kościoła św. Katarzyny w Leningradzie, skąd przemycone zostały do Zamku Królewskiego w Warszawie. Dwa lata później przeniesiono je do jednej z sal zamku królewskiego na Wawelu, skąd trafiły w roku 1938 do katedry wawelskiej, początkowo do krypty Batorego, później do krypty Zygmuntowskiej.

**Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Kupię grunty rolne Tel. 576 326 379

Rolnictwo

Inne

Sprzedam żyto i owies Tel. 883 678 823

Zwierzęta

Kurczaki, brojlery do uboju 15.10.2022 r. Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Porażka na koniec rundy

PIŁKA NOŻNA ▶ Mimo zaciętej walki piłkarki UKS Mustang Wielgie przegrały na własnym boisku 3:5 z Chemikiem Bydgoszcz i w taki sposób zakończyły już rundę jesienną w IV lidze. W stawce zaledwie pięciu zespołów przerwę zimową spędzą na czwartym miejscu w tabeli



2 października w niedzielę o godzinie 11.00 Mustang Wielgie podejmował na własnym boisku lidera IV ligi kobiet, zespół Chemika Bydgoszcz. Nasz zespół wiedział, że będzie to bardzo trudny mecz, ale postawił twarde warunki bydgoszczankom. Początek spotkania to przewaga zespołu Chemika, który w 13. minucie wyszedł na prowadzenie po płaskim strzale z 10 metrów. UKS po stracie bramki stworzył

sobie dwie dogodnie okazje do zdobycia bramki, ale niestety w 23. minucie stracił gola na 0:2 po mocnym strzale z daleka. Pięć minut przed końcem pierwszej połowy Czubakowska zdobyła bramkę kontaktową i do przerwy było 1:2.

Po zmianie stron w 51. minucie na strzał z dystansu zdecydowała się zawodniczka z Bydgoszczy i uderzeniem nie do obrony strzeliła na 3:1 dla Chemika. Po

tym голу Mustang jeszcze bardziej ruszył do ataku. Na plac gry po dłuższej przerwie weszła Anita Maćkiewicz, wzmacniając ofensywę gospodyń i tak w 65. minucie ponownie bramkę kontaktową na 2:3 zdobyła Czubakowska. W 80. minucie Mustang dopiął swego, kiedy to po sprytnie wykonanym rzucie wolnym przez Czubakowską, Wilińska wyrównała na 3:3!

Niestety pięć minut później

po prostym podaniu nasz zespół stracił gola i chcąc wyrównać w końcówce, stracił jeszcze jedną bramkę. Mecz zakończył się wynikiem 3:5 dla Chemika. Mimo to UKS zagrał dobre zawody, w których do samego końca walczył o punkty. Skład UKS-u: Gała, Ziemińska, Smerczak (Dzięciołowska), Jesionowska, Kwiatkowska, Marchlewska, M. Żebrowska, Stroisz (Maćkiewicz), Pikos, Czubakowska, Wilińska.

Rezerwa: Kamińska, Andrzejewska, Fydryszewska, Królikowska, Bartczak.

Podopieczne Michała Ziemińskiego w czterech meczach zgromadziły 4 punkty (zwycięstwo, remis i dwie porażki). Z 4 punktami na koncie zajmują czwarte miejsce na pięć drużyn. Do gry wrócą dopiero na wiosnę 2023 r., prawdopodobnie w kwietniu.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Bon turystyczny ważny o pół roku dłużej

REGION ▶ Dobra wiadomość dla rodziców, którzy jeszcze nie wykorzystali bonu turystycznego. Jego ważność została przedłużona do 31 marca 2023 roku. Mogą więc z niego skorzystać jesienią czy zimą, płacąc za weekendowe wyjazdy z dzieckiem lub ferie zimowe w kraju

Rodzice i opiekunowie z województwa kujawsko-pomorskiego do tej pory aktywowali blisko 197 tys. bonów. – Kwota zrealizowanych płatności bonem sięga ponad 148 mln zł. Jednak wciąż ok. 29 tys. bonów w regionie pozostaje nieaktywnych, a część aktywowanych nie została w pełni zrealizowana. Do wydania choćby częściowego w bonach pozostało 41 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kto jeszcze nie wykorzystał bonu, nie musi się martwić. Zmiany w przepisach wydłużyły ważność bonu o pół roku. Teraz będzie można nim zapłacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne na terenie Polski do końca marca 2023 roku. Rodzice mogą nim zapłacić za wyieczki szkolne, zieloną szkołę czy rodzinny wyjazd z dziećmi. Lista podmiotów turystycznych, u których można zapłacić bonem, jest dostępna na stronie internetowej Polskiej Organizacji



Turystycznej.

Bon przyznawany jest w formie elektronicznej na każde dziecko, które na dzień 18 lipca 2020 r. miało prawo do świadczenia 500+ lub nabyło prawo

do tego świadczenia później, ale maksymalnie do 31 grudnia 2021 r. Nie przysługuje na dzieci, które urodziły się w 2022 roku.

Bon na jedno dziecko wynosi 500 zł. Dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością dostaną dwa bony w wysokości 500 zł jednak, aby otrzymać drugi, należy zło-

żyć odpowiednie oświadczenie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

Jak aktywować bon?

Aktywacja bonu odbywa się na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE). Po potwierdzeniu swoich danych rodzic otrzymuje na PUE indywidualny kod płatności. Należy go pokazać podmiotowi turystycznemu podczas dokonywania płatności bonem. Każda płatność jest potwierdzona jednorazowym kodem autoryzacyjnym wysłanym w SMS. Bonem turystycznym można płacić wielokrotnie aż do wyczerpania jego kwoty. Na PUE ZUS sprawdzimy też, ile pieniędzy z bonu zostało jeszcze do wydania.

W razie pytań dotyczących prawa do bonu, jego aktywacji, czy płatności można kontaktować się ze specjalną infolinią Polski Bon Turystyczny pod nr tel. 22 11 22 111 (codziennie w godzinach 7.00-20.00).

(red), fot. ZUS

Region

300 plus dostało ponad 229 tys. uczniów

Większość rodziców i opiekunów złożyła już wniosek o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start”. 95 proc. z tych złożonych w regionie została pozytywnie rozpatrzona. Na konta rodziców przekazana została kwota 68,7 mln zł.



W województwie kujawsko-pomorskim z wyprawki szkolnej skorzystało w tym roku ponad 229 tys. uczniów. – Na

konta rodziców i opiekunów przekazaliśmy ponad 68,7 mln zł. W całym kraju wypłaciliśmy ponad 4,2 mln świadczeń 300

plus na łączną kwotę przeszło 1,2 mld zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa ku-

jawsko-pomorskiego.

Rodzice, którzy jeszcze nie złożyli wniosku, mogą to zrobić do 30 listopada wyłącznie elektronicznie – za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Jeżeli wniosek zostanie złożony we wrześniu, październiku lub listopadzie to pieniądze trafią na konto w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

Po złożeniu wniosku o świadczenie „Dobry Start”, korespondencja dotycząca wniosku dostarczona jest na indywidualny profil na portalu PUE ZUS. Informacja o przyznaniu świadczenia znajduje się w zakładce [Świadczeniobiorca] > [Dokumenty i wiadomości] > [Skrzynka odbiorcza]. Aby zobaczyć treść pisma, należy zaznaczyć [Odpowiedź z ZUS]

i kliknąć [Szczegóły]. Następnie trzeba wybrać przycisk [Podgląd]. Dostęp do pełnej informacji na PUE ZUS mają także osoby składające wniosek innymi kanałami przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

Pamiętajmy, że jakkolwiek nieprawidłowość we wniosku o świadczenie 300 plus wymaga dodatkowej weryfikacji i przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego z klientem, co to wydłuża czas rozpatrzenia wniosku. – Jeśli otrzymaliśmy na PUE ZUS informację o uzupełnieniu wniosku, warto to jak najszybciej zrobić. Wówczas będziemy mogli szybciej przyznać świadczenie i wypłacić rodzicom pieniądze na konto – dodaje rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Potrzeby psa i kota, czyli szczęśliwy pupil

PORADY ▶ Światowy Dzień Zwierząt obchodzony jest co roku 4 października. Data ta stała się międzynarodowym świętem praw i dobrostanu zwierząt. Jako opiekunowie czworonożnych pupili chcemy zapewnić im szczęście i zdrowie. Jak to zrobić?



Wystarczy każdego dnia zadbać o zaspokojenie potrzeb behawioralnych naszego psa i kota. A z okazji ich święta celebруем wspólny czas podczas spaceru, zabawy lub częstując ulubieńca zdrowym smakołykiem. Światowy Dzień Zwierząt został ustanowiony 4 października 1931 roku, aby budować świadomość na temat ochrony zwierząt i ich roli w ludzkim życiu. A jest ona wyjątkowa, między innymi dlatego, że pozytywna relacja z czworonogami niesie za sobą wiele korzyści dla naszego zdrowia fizycznego i psychicznego.

– Badania naukowe jednoznacznie pokazują, że zwierzęta mają dobroczynny wpływ na ludzkie samopoczucie. Sprawiają, że jesteśmy bardziej aktywni, dzięki czemu zmniejsza się prawdopodobieństwo nadwagi i otyłości, pomagają nam radzić sobie ze stresem i samotnością, obniżają ciśnienie krwi oraz wspierają rozwój poznawczy i poczucie własnej wartości u dzieci – mówi Małgorzata Głowacka, lekarka weterynarii i ekspertka naukowa ds. żywienia zwierząt w Mars Polska.

Psy i koty bez wątpienia czynią nasz świat lepszym. Na szczęście możemy odwdzięczać im się każdego dnia opieką, która pozwala na zaspokojenie wszystkich potrzeb behawioralnych czworonożnych członków naszych rodzin. Zrozumienie ich jest niezwykle ważne dla dobrostanu zwierząt, czyli ich zdrowia, prawidłowego rozwoju i dobrego samopoczucia. Warto wiedzieć, jak każdego dnia troszczyć się o ulubieńca, aby przez długie lata cieszyć się towarzystwem

zdrowego, wesołego i szczęśliwego psa i kota.

Jak dbać o potrzeby czworonoga?

Właściwa opieka nad zwierzęciem zaczyna się od poznania najważniejszych wymagań danego gatunku i zrozumienia, że w znacznej części są one odmienne od ludzkich. Zatem o czym warto pamiętać?

Poczucie bezpieczeństwa

Poczucie bezpieczeństwa to jedna z podstawowych potrzeb każdego ssaka – w tym psa i kota. Na jej zaspokojenie wpływa silna, pozytywna więź z opiekunem oraz jego troska i miłość. Ważne jest także zapewnienie pupilowi miejsca, w którym będzie mógł spokojnie odpocząć, kiedy tylko najdzie go ochota. Dla kotów, zwierząt o silnym instynkcie terytorialnym, istotne jest także stałe, znane środowisko życia i powtarzalny rytm dnia.

Żywienie

Właściwe żywienie jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania zwierzęcia, dlatego tak ważne jest dostarczenie mu odpowiednio zbilansowanego pokarmu, który zaspokoi jego potrzeby i preferencje.

– Zwierzęta domowe wymagają właściwego żywienia, dopasowanego do ich potrzeb. Bardzo istotne jest, aby mieć świadomość, że niektóre produkty z diety ludzi mogą być szkodliwe, a nawet toksyczne dla naszych czworonożnych pupili. Dlatego wybieramy kompletne i zbilansowane gotowe jedzenie dla psów i kotów dobrane do ich wieku, poziomu aktywności oraz

indywidualnych wymagań. Pamiętajmy także, aby zapewnić zwierzęciu stały dostęp do świeżej i czystej wody do picia – dodaje Małgorzata Głowacka.

Potrzeby i zwyczaje żywieniowe psów i kotów są odmienne, dlatego powinniśmy podawać im jedzenie specjalnie przeznaczone dla tych zwierząt, a także odzwierciedlać ich wymagania behawioralne. Dla przykładu, u psów występuje instynktowna potrzeba żucia, gryzienia i rozszarpywania. Te czynności uspokajają czworonogi i pozwalają im radzić sobie ze stresem i frustracją. Dlatego warto zadbać o bezpieczne zabawki i gryzaki dla psów np. przysmaki dentystyczne, które dbają o higienę zębów i działają na czworonogów, jednocześnie zaspokajając potrzeby behawioralne. Z kolei dla kotów bardzo ważne jest podawanie częstych, małych posiłków o urozmaiconych smakach i teksturach, które są zgodne z naturalnymi wymaganiami mruczków.

Aby zrealizować te potrzeby kocich przyjaciół sięgamy po mokre jedzenie w wygodnych opakowaniach idealnych na jeden świeży posiłek oraz suchy pokarm, który nasz pupil będzie mógł chrupać zarówno w dzień jak i w nocy. W końcu mruczki to łowcy, którzy polują przez całą dobę.

Aktywność fizyczna, umysłowa oraz instynkt łowiecki

Codzienny ruch i aktywność umysłowa to niezwykle ważne potrzeby naszych zwierząt. W przypadku psów niezbędne są regularne spacer, co najmniej 3

30 minutowy, podczas którego pupil będzie miał szansę wybiegać się. Warto również pamiętać, że pies, który ma dostęp do ogrodu, także potrzebuje wypraw poza własny teren, aby móc poznać nowe miejsca. Zabawy z opiekunem i innymi czworonogami, nauka, trening oraz węszenie to potrzeby psiego przyjaciela, które powinny być zaspokajane każdego dnia, aby był zdrowy i szczęśliwy. Z kolei koty to drapieżniki o silnym instynkcie łowieckim, który u domowych mruczków należy realizować poprzez aktywności uwzględniające tzw. łańcuch łowiecki: polowanie – jedzenie – spanie.

Po zabawie w łowy np. przy użyciu myszki na wędce, podajmy kotu posiłek lub zaproponujmy niewielką, zdrową przekąskę, aby jego mózg otrzymał sygnał o sukcesie i spełnieniu zadania. A po przysmaku pozwólmy zwierzęciu na zasłużony relaks – najlepiej na wysokości, z której będzie mogło obserwować terytorium. Poza zabawą w łowy mruczki potrzebują także drapania, dzięki któremu nie tylko dbają o higienę, ale też komunikują się z otoczeniem oraz gimnastykują. Dlatego warto zadbać o drapaki i specjalne kocie „drzewka” służące do zabawy i relaksu.

Sen i odpoczynek

Właściwa ilość oraz jakość snu umożliwiają utrzymanie dobrej kondycji fizycznej i psychicznej zwierząt. Dlatego powinniśmy zapewnić im optymalne warunki do wypoczynku, w szczególności wygodne pośłanie o odpowiedniej wielkości w spokojnym miejscu oraz komfortową temperaturę o-

czenia. Sen pełni niezwykle ważną rolę w życiu psa i kota. Jest to czas, w którym organizm regeneruje się, spada też poziom hormonów stresu. Psy w zależności od wieku śpią od 12 do 20 godzin na dobę, natomiast koty mogą przesypiać nawet 18 godzin.

Pielęgnacja

Każdy pies i kot potrzebuje właściwej pielęgnacji m.in. higieny zębów, szczotkowania sierści, kąpieli, przycinania pazurów. Opiekun powinien zadbać także o regularne wizyty u lekarza weterynarii podczas których specjalista zbada naszego ulubieńca, a także wykona odpowiednie zabiegi profilaktyczne. Do tych ostatnich zalicza się szczepienia przeciwko chorobom zakaźnym oraz systematyczne zabezpieczenie zwierzęcia przed pasożytami zewnętrznymi i wewnętrznymi. W przypadku psów i kotów bardzo ważne są także zachowania pielęgnacyjne takie jak samodzielne mycie się u kota oraz... tarzanie u psa.

Zaspokojone potrzeby to szczęśliwe zwierzę

Znając potrzeby behawioralne psów i kotów, mamy szansę sprawić, że będą zdrowe i szczęśliwe. W ten sposób możemy odwdzięczać się zwierzętom za dobro, jakie wnoszą w nasze życie, celebrować ich święto każdego dnia, budować wyjątkową więź łączącą nas z ukochanym zwierzęciem oraz korzystać z wielu benefitów wynikających z tej niesamowitej relacji między psem, kotem i opiekunem.

(red),
fot. materiały prasowe

Tłuchowia przegrała wygrany mecz

PIŁKA NOŻNA ▶ Choć do 79. minuty gospodarze prowadzili w Sierpcu 2:1, to zeszli z boiska pokonani. Zemściły się niewykorzystane wcześniej doskonałe okazje i Tłuchowia przegrała z Kujawianką Izbica Kujawska 2:3. Mimo to pozostała liderem tabeli IV ligi

Sobotni mecz miał dramatyczny przebieg. Świetnie rozpoczęli gospodarze i już pierwsza akcja ofensywna przyniosła im prowadzenie. Skutecznym egzekutorem okazał się pomocnik Dawid Klepczyński. W dalszych fragmentach gospodarze nadal przeważali, goście grali z kontrą. Tłuchowia była groźniejsza, co omaal nie poskutkowało drugim golem. W 35. minucie sędzia podyktował rzut karny, a do piłki podszedł Dawid Kieplin. Niestety nawet najlepszy snajper czasem się myli i ulubieniec tłuchowskich kibiców... nie trafił w bramkę. Do przerwy utrzymał się wynik 1:0.

Drugą połowę lepiej rozpoczęli goście, którzy w 50. minucie wyrównali z rzutu karnego. Odpowiedź Tłuchowii była błyskawiczna i po szybkiej akcji prawą stroną i dośrodkowaniu gola



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

głową zdobył Kieplin. Było 2:1. Lider Tłuchowii mógł dobić rywala, ale nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem

w granicach 65. minuty. I to się zemściło. W 78. minucie doszło do dziwnej sytuacji, gdzie najwyraźniej bramkarz Klaudiusz

Kurek złapał w ręce piłkę zagrywaną przez swojego obrońcę, co jest karane rzutem wolnym pośrednim. Ten z odległości ok. 14 metrów dobrze rozegrali goście,

strzelając gola na 2:2.

Tłuchowia rzuciła się do ataku, by przechylić szalę na swoją stronę, a tymczasem w 88. minucie decydujący cios zadali goście. Mimo czasu doliczonego gospodarze nie zdołali już nic zrobić i ulegli Kujawiance Izbica Kujawska 2:3. Mimo to pozostali liderem tabeli, bo w meczu na szczycie pomiędzy Cuiavią i Spartą padł remis. Nasz zespół ma 19 punktów i o 1 punkt wyprzedza właśnie Cuiavię Inowrocław. I właśnie w Inowrocławiu zagra kolejny mecz. Sytuacja w tabeli zrobiła się bardzo wyrównana. Pierwsze miejsce od siódmego dzielą zaledwie 3 punkty, dlatego każde kolejne zwycięstwo będzie na wagę złota.

Tekst i fot. (ak)



Andrzej Korpalski



Piłka nożna

Wiśła już na podium

Trwa piękny sen piłkarzy dobrzyńskiej Wiśły. Wygrana 3:1 w Stawkach była czwartą z rzędu w lidze okręgowej. Dzięki temu nasz zespół awansował na trzecie miejsce w tabeli.



Liderujący Łokietek Brześć Kujawski wygrał wszystkie mecze i raczej jest poza zasięgiem

całej konkurencji. Ale reszta stawki jest wyrównana i jeśli tak jak w poprzednim sezonie

awans wywalczą dwie ekipy... Wiśła może być w gronie drużyn o promocję walczących.

Póki co jest...

W ramach ósmej kolejki Wiślacy pojechali do Stawek na mecz z beniaminkiem. Start spisuje się dobrze, zajmując miejsce w środku tabeli, zatem szykowało się niełatwe spotkanie. Trzy punkty przyjechały jednak do Dobrzynia po doskonałym meczu naszego zespołu. Wiślacy wyszli na prowadzenie w 20. minucie, a pierwszego gola pięknym strzałem z rzutu wolnego zdobył Budziszewski. Nasi zawodnicy poszli za ciosem i w 32. minucie wynik podwyższył Nowak, który wykorzystał podanie za linię obrony i w sytuacji sam na sam nie dał szans golkiperowi gospodarzy.

Start zdołał zdobyć bramkę do szatni i wyraźnie zmotywowało to graczy ze Stawek, gdyż w drugiej części gry to oni mieli optyczną przewagę. Jednak doskonale spisywała się wiślacka

defensywa, a Jakub Stawicki świetnie radził sobie na linii bramkowej. Bramka dla gospodarzy wisiała na włosku, ale to dobrzyniaczy wyprowadzili w końcówce doskonałą kontrę. W roli głównej wystąpił Kwaśniewski, który wykorzystał sytuację sam na sam, uderzając płasko w długi róg bramki. Wiśła wygrała 3:1 i awansowała na trzecie miejsce w tabeli (17 punktów). Lider z Brześcia Kujawskiego ma komplet 24 punktów, ale drugi Kujawiak Kowal już tylko 18.

Wygląda na to, że kolejne mecze sezonu 2022/23 będą bardzo ciekawe. Najbliższy już w sobotę od godziny 11.00. Wiśła podejmie u siebie zespół Noteci Gębice (7. miejsce – 13 punktów). Relacja i zdjęcia w kolejnym CLI.

(ak), fot. archiwum